

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lutego 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Ewelina Kocurek - Grabowska
Sędziowie:	SSA Antonina Grymel SSO del. Beata Torbus (spr.)
Protokolant:	Magdalena Bezak

po rozpoznaniu w dniu 6 lutego 2019 r. w Katowicach

sprawy z odwołania G. R. (G. R.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

o ustalenie wysokości zadłużenia z tytułu nieopłaconych składek

na skutek apelacji ubezpieczonego G. R.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach

z dnia 13 listopada 2017 r. sygn. akt X U 2266/16

- 1) **zmienia zaskarżony wyrok częściowo w ten sposób, że umarza postępowanie w zakresie zadłużenia G. R. z tytułu składek wraz z odsetkami na ubezpieczenie społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za grudzień 2003 roku, styczeń 2004 roku, luty 2004 roku, marzec 2004 roku, kwiecień 2004 roku;**
- 2) **zmienia zaskarżony wyrok częściowo i poprzedzając go decyzję organu rentowego z dnia 18 sierpnia 2016 roku w ten sposób, że stwierdza, iż G. R. nie posiada zadłużenia z tytułu składek wraz z odsetkami na ubezpieczenie społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za maj 2004 roku i czerwiec 2004 roku;**
- 3) **w pozostałym zakresie apelację oddala;**
- 4) **zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. na rzecz ubezpieczonego G. R. kwotę 7.444 (siedem tysięcy czterysta czterdzieści cztery) złote tytułem zwrotu kosztów procesu.**

Sędzia Przewodniczący Sędzia

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 20 lipca 2016r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. stwierdził, że G. R. jest dłużnikiem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Zadłużenie wraz z należnymi odsetkami za zwłokę naliczonymi na dzień wydania decyzji wynosi łącznie 173.027,86 zł, w tym z tytułu składek na:

- ubezpieczenia społeczne za okres od października 2002r. do czerwca 2004r. w wysokości 56.747,78 zł – należność główna i 84.774 zł – odsetki za zwłokę;
- ubezpieczenie zdrowotne za okres od stycznia 2003r. do czerwca 2004r. w wysokości 8.520,66 zł – należność główna i 12.373 zł – odsetki za zwłokę;
- Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od października 2002r. do czerwca 2004r. w wysokości 4.242,42 zł – należność główna i 6.370 zł – odsetki za zwłokę.

Z kolei decyzją z dnia 18 sierpnia 2016r. organ rentowy zmienił zaskarżoną decyzję z dnia 20 lipca 2016r. i określił wysokość zadłużenia ubezpieczonego wraz z należnymi odsetkami za zwłokę naliczonymi na dzień wydania decyzji w wysokości 90.304,64 zł w tym na:

- ubezpieczenia społeczne za okres od października 2002r. do czerwca 2004r. w wysokości 30.142,04 zł – należność główna i 46.390 zł – odsetki za zwłokę;
- ubezpieczenie zdrowotne za okres od stycznia 2003r. do czerwca 2004r. w wysokości 3.141,07 zł – należność główna i 4 613 zł – odsetki za zwłokę;
- Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od października 2002r. do czerwca 2004r. w wysokości 2.361,53 zł – należność główna i 3 657 zł – odsetki za zwłokę.

W uzasadnieniu powyższej decyzji wskazano, że decyzją z dnia 20 lipca 2016r. organ rentowy określił wysokość należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, w której wskazano należności za okres od listopada 2003r. do kwietnia 2004r. Po ponownej analizie konta ubezpieczonego stwierdzono, że należności za ten okres uległy przedawnieniu przed dniem wszczęcia postępowania, wobec czego zasadnym było wydanie ponownej decyzji, zmieniającej decyzję wydaną uprzednio.

Odwołania od powyższych decyzji wniósł ubezpieczony, domagając się ich uchylecia i zasądzenia od organu rentowego kosztów zastępstwa radcowskiego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że odwołujący nie był informowany przez ZUS o zaistniałym zadłużeniu i nie został wezwany do ustosunkowania się do zebranego w sprawie materiału dowodowego. Gdyby bowiem miało to miejsce, to odwołujący skorzystałby z możliwości wystąpienia do ZUS o umorzenie tych kwot na podstawie ustawy abolicyjnej. Odwołujący nie złożył takowego wniosku, ponieważ nie wiedział o prowadzonym postępowaniu.

Dodatkowo skarżący wskazał, że roszczenie o zapłatę należnych składek z tytułu ubezpieczeń społecznych oraz pozostałych składek przedawnia się z upływem 10 lat. Tymczasem decyzja ustalająca zobowiązanie ubezpieczonego wydana została po upływie 12 lat.

W odpowiedzi na odwołanie od decyzji z dnia 20 lipca 2016r. organ rentowy wniósł o umorzenie postępowania w zakresie należności za okres od listopada 2002r. do kwietnia 2004r., z uwagi na przedawnienie składek za ten okres i w konsekwencji wydanie kolejnej decyzji z dnia 18 sierpnia 2016r. W pozostałym zakresie wniósł o oddalenie odwołania, wskazując jednocześnie, że na zasadzie art. 24 ust. 5b ustawy z dnia 13 października 1998r.

o systemie ubezpieczeń społecznych, bieg terminu przedawnienia w stosunku do pozostałych należności został zawieszony z uwagi na zajęcie rachunku bankowego ubezpieczonego.

Z kolei w odpowiedzi na odwołanie od decyzji z dnia 18 sierpnia 2016r. organ rentowy – powołując się na art. 24 ust. 4 i 5b ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 1 ust. 15 ustawy z dnia 9 listopada 2012r. o umorzeniu należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność wskazał, że zarzut przedawnienia w stosunku do należności objętych przedmiotową decyzją jest chybiony, albowiem w stosunku do należności za okres

od października 2002r. do stycznia 2003r. bieg terminu przedawnienia został zawieszony,

z uwagi na zajęcie rachunku bankowego, natomiast w zakresie zaległości z tytułu składek

za miesiące maj i czerwiec 2004r. bieg ten został zawieszony wnioskiem odwołującego się

o umorzenie należności z tytułu składek. W dniu 9 marca 2016r. zostało ubezpieczonemu wysłane zawiadomienie o wszczęciu postępowania w przedmiocie określenia należności

z tytułu nieopłaconych składek, a zatem podjęto czynności zmierzające do wyegzekwowania tychże należności.

Pismem z dnia 28 lipca 2016r., w związku z ograniczeniem kwoty zadłużenia

do 90.304,64 zł ubezpieczony podtrzymał odwołanie odnośnie powyższej kwoty, ponownie wskazując, że przed doręczeniem decyzji nie otrzymał żadnej informacji o wszczęciu egzekucji.

Sąd Okręgowy w Katowicach połączył sprawy z odwołania ubezpieczonego G. R. do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia i wyrokiem z dnia 13 listopada 2017r. oddalił odwołanie.

Sąd I instancji ustalił, że ubezpieczony G. R. (ur. (...)) począwszy od 30 sierpnia 1995r. prowadził pozarolniczą działalność gospodarczą pod firmą (...). Jako adres siedziby wskazano K., ul. (...).

W związku z zadłużeniem ubezpieczonego z tytułu nieopłaconych składek za sporne okresy zostało wszczęte wobec niego postępowanie egzekucyjne. Egzekucja została wdrożona na podstawie deklaracji rozliczeniowych oraz po doręczeniu ubezpieczonemu upomnień przedegzekucyjnych. Upomnienia dot. zaległości ubezpieczonego za okres od października 2002r. do czerwca 2003r. zostały doręczone ubezpieczonemu w dniu

26 sierpnia 2003r. Z kolei upomnienia odnośnie zaległości za miesiące maj i czerwiec 2004r. wróciły niepodjęte przez ubezpieczonego. Ponadto organ rentowy zawiadomił ubezpieczonego o zajęciu jego praw majątkowych, skierowanym do (...) Banku (...). Zawiadomienia dotyczą okresu od października 2002r. do stycznia 2003r. i zostały przez ubezpieczonego odebrane w dniu 20 października 2003r.

Kolejno Sąd ustalił, że w dniu 10 stycznia 2014r. ubezpieczony złożył w organie rentowym wniosek o umorzenie należności z tytułu składek na podstawie ustawy z dnia

9 listopada 2012r. o umorzeniu należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność.

Decyzją z dnia 3 czerwca 2014r. organ rentowy określił należności podlegające umorzeniu. Stała się ona prawomocna z dniem 15 lipca 2014r.

Decyzją z dnia 17 września 2015r. organ rentowy odmówił ubezpieczonemu umorzenia należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w łącznej wysokości 13.900,56 zł, albowiem warunkiem umorzenia należności było uregulowanie do dnia 15 lipca 2015r. lub objęcie umową ratalną do tego samego dnia niepodlegających umorzeniu należności z tytułu składek za okres od 1 stycznia 1999r. oraz należnych od tych składek odsetek za zwłokę, kosztów upomnienia, opłat dodatkowych oraz kosztów egzekucyjnych. Organ rentowy wskazał, iż należności te nie zostały uregulowane w wymaganym terminie, wobec czego zasadnym było wydanie decyzji odmawiającej umorzenia należności z tytułu składek.

Dalej Sąd ustalił, że w dniu 14 marca 2016r. odwołujący odebrał zawiadomienie o wszczęciu w stosunku do niego postępowania w przedmiocie określenia należności z tytułu nieopłaconych składek. Konsekwencją jego przeprowadzenia było wydanie decyzji z dnia 20 lipca 2016r., a następnie decyzji zmieniającej z dnia 18 sierpnia 2016r.

Pismem z dnia 12 stycznia 2017 r. organ rentowy poinformował, że w decyzji z dnia 18 sierpnia 2016r. stan zadłużenia oraz należne odsetki zostały ustalone na dzień 20 lipca 2016r., a zatem na dzień wydania pierwszej decyzji.

Celem weryfikacji zadłużenia ubezpieczonego z tytułu nieopłaconych składek Sąd - postanowieniem z dnia 20 stycznia 2017r. - dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu księgowości na okoliczność ustalenia wysokości zadłużenia ubezpieczonego G. R. jako osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres objęty zaskarżoną decyzją z dnia 18 sierpnia 2016r., a także odsetek od zadłużenia na dzień 20 lipca 2016r.

Biegła sądowa z zakresu księgowości – mgr B. T. (2) w opinii z dnia 15 marca 2017r., na podstawie analizy załącznika do decyzji zmieniającej z dnia 18 sierpnia 2016r. oraz dokumentacji zawartej w aktach ZUS, a także w oparciu o obowiązujące przepisy stwierdziła, że do nieprzedawnionych do dnia 31 grudnia 2002r. należności stosuje się nie tylko nowy, wydłużony termin przedawnienia, ale również wszystkie nowe przepisy dotyczące okoliczności mających wpływ na bieg tego terminu, to jest jego przerwanie i zawieszenie, o ile wymienione w nowych przepisach podstawy przerwania lub zawieszenia biegu przedawnienia powstały po tej dacie.

Zdaniem biegłej, organ rentowy skutecznie przerwał bieg terminu przedawnienia, o czym świadczą wystawione wezwania do zapłaty oraz zawiadomienia o zajęciu praw majątkowych ubezpieczonego skierowane do (...) Banku (...). Zawiadomienia te - odebrane przez odwołującego w dniu 20 października 2003r. - dotyczą okresów od października 2002r. do stycznia 2003r., które to okresy zostały wyszczególnione w decyzji z dnia 18 sierpnia 2016r. Biegła wskazała także, że odwołujący w dniu 10 stycznia 2014r. złożył w organie rentowym wniosek o umorzenie należności z tytułu składek, który zawierał okresy zaległości wskazane w załączniku do decyzji z dnia 18 sierpnia 2016r. Z uwagi na fakt, że odwołujący nie uregulował w terminie należności, ZUS odmówił ich umorzenia. W dniu 14 marca 2016r. odwołujący odebrał zawiadomienie o wszczęciu postępowania w przedmiocie określenia należności z tytułu nieopłaconych składek.

W oparciu o powyższe biegła stwierdziła, iż w sprawie zachodzą wszelkie przesłanki, aby uznać, że za okresy od października 2002r. do stycznia 2003r. oraz za miesiące maj

i czerwiec 2004r. ZUS skutecznie przerwał bieg terminu przedawnienia.

Po dokonaniu niezbędnych obliczeń i uwzględnieniu w nich poszczególnych kwot zaległości za powyższe okresy oraz po naliczeniu od tych zaległości kwot odsetek na dzień 20 lipca 2016r., biegła ustaliła, że zadłużenie ubezpieczonego G. R. na dzień 20 lipca 2016r. wynosi łącznie 90.304,64 zł, w tym na:

- ubezpieczenia społeczne w łącznej kwocie 76.532,04 zł, na którą składa się należność główna w wysokości 30.142,04 zł i odsetki w wysokości 46.390 zł;
- ubezpieczenie zdrowotne w łącznej kwocie 7.754,07 zł, na którą składa się należność główna w wysokości 3.141,07 zł i odsetki w wysokości 4.613 zł;
- Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w łącznej kwocie 6.018,53 zł, na którą składa się należność główna w wysokości 2.361,53 zł i odsetki w wysokości 3.657 zł.

Zastrzeżenia do powyższej opinii zgłosił pełnomocnik odwołującego, kwestionując ją w całości. Wskazał, że nie sposób zgodzić się z ustaleniami biegłej, iż w dniu 16 maja 2005r. nastąpiło przerwanie biegu przedawnienia. Pisma, na które powołuje się biegła, a które miały przerwać bieg przedawnienia zostały wysłane na dawny adres siedziby firmy ubezpieczonego, pod którym od 2004r. nie prowadzono pozarolniczej działalności gospodarczej. Na zwrotnych kopertach z korespondencją wyraźnie zaznaczono, iż adresat się wyprowadził. Ostatnie pismo skierowane do odwołującego, które zostało mu doręczone, opatrzone było datą 20 października 2003r. i to tę datę należy przyjąć jako początek biegu przedawnienia. Nadto pełnomocnik skarżącego wskazał, że wystąpienie przez odwołującego w dniu 10 stycznia 2014r. z wnioskiem o umorzenie nie stanowiło uznania roszczenia, albowiem miało ono miejsce po upływie okresu przedawnienia. Co więcej, biegła całkowicie pominęła kwestię przedawnienia odsetek, których okres przedawnienia wynosi 3 lata.

W opinii uzupełniającej z dnia 7 czerwca 2017r. biegła sądowa mgr B. T. (2) – ustosunkowując się do zarzutów pełnomocnika skarżącego – wskazała, że kwestię przedawnienia wyjaśniła szczegółowo w poprzedniej opinii. Wyszczególniła również daty, w których zostały podjęte czynności zmierzające do wyegzekwowania należności z tytułu składek. W kwestii podnoszonej przez pełnomocnika odwołującego zmiany przez ubezpieczonego adresu firmy biegła wyjaśniła, że w aktach ZUS brak jest dokumentów potwierdzających zgłoszenie przez ubezpieczonego w ZUS faktu zmiany adresu. Poza tym pismo z (...) Banku (...) datowane na 10 czerwca 2005r. jednoznacznie wskazuje na adres zamieszkania odwołującego, jaki był wskazany przez niego w banku, tj. (...), (...)-(...) K.. Biegła wskazała, że obowiązkiem płatnika wynikającym z art. 44 w związku z art. 43 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz przepisów k.p.a. jest zgłaszanie zmian danych adresowych.

W przeciwnym wypadku pisma doręcza się na dotychczasowy adres ze skutkiem doręczenia. Odnosząc się do zarzutów pełnomocnika odwołującego co do okresu przedawnienia odsetek wynoszącego 3 lata biegła wyjaśniła, że zgodnie z art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych od nieopłaconych w terminie składek należne są od płatnika składek odsetki za zwłokę, na zasadach i w wysokości określonych w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997r. - Ordynacja podatkowa. Analiza przepisów dotyczących przedawnienia i odsetek nie pozostawia wątpliwości, że odsetki nie ulegają samodzielnie przedawnieniu. W praktyce problem ten rozwiązuje art. 55 § 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. Ordynacja podatkowa, zgodnie z którym, jeżeli dokonana wpłata nie pokrywa kwoty zaległości podatkowej wraz z odsetkami za zwłokę, wpłatę tę zalicza się proporcjonalnie na poczet kwoty zaległości podatkowej oraz kwoty odsetek za zwłokę w stosunku, w jakim, w dniu wpłaty, pozostaje kwota zaległości podatkowej do kwoty odsetek za zwłokę. Regulacja ta wyklucza prawie w całości istnienie problemu przedawnienia odsetek, które

w ten sposób zawsze wygasają, nie mniej niż w stopniu, w jakim wygasa zobowiązanie podatkowe, albo całkowicie, gdy wygasło całe zobowiązanie, z którego wynikają. A więc odmiennie niż w zakresie prawa cywilnego, gdzie regulacja Kodeksu cywilnego musi odnosić się również do przedawnienia odsetek, brak jest systemowych powodów, by przyjąć, że odsetki podatkowe ulegają przedawnieniu, czy nawet że powinny ulegać przedawnieniu. Odsetki mają zatem ten sam okres przedawnienia, jak należność główna – składka. Co za tym idzie, nie doszło do przedawnienia odsetek od niezapłaconych składek i nie ma potrzeby korygowania opinii głównej w tym zakresie.

Biegła nadto wskazała, że w poprzednio wydanej opinii głównej odsetki zostały naliczone na dzień 20 lipca 2016r., a zatem na dzień wydania pierwszej decyzji. Zgodnie z zasadą, że odsetki – podobnie jak składki – ulegają przedawnieniu i okres ten wynosi w przypadku odwołującego 10 lat od daty wymagalności i minął już okres 10 lat na dzień wydania decyzji, to odsetki winny być naliczane tylko do 10 lat od daty wymagalności składki. W tym zakresie biegła skorygowała uprzednio wydaną opinię. Dokonując naliczenia odsetek od zaległych składek od dnia wymagalności składki do dnia, w którym by się przedawniła (przy zastosowaniu 10-letniego okresu naliczania odsetek), biegła ustaliła, że na dzień 20 lipca 2016r. zadłużenie ubezpieczonego G. R. wynosi łącznie 80.799,64 zł, w tym na:

- ubezpieczenia społeczne w łącznej kwocie 68.370,04 zł, na którą składa się należność główna w wysokości 30.142,04 zł i odsetki w wysokości 38 228 zł;
- ubezpieczenie zdrowotne w łącznej kwocie 7.068,07 zł, na którą składa się należność główna w wysokości 3.141,07 zł i odsetki w wysokości 3.927 zł;
- składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w łącznej kwocie 5.361,53 zł, na którą składa się należność główna w wysokości 2.361,53 zł i odsetki w wysokości 3.000 zł.

Sąd podał, że zastrzeżenia do powyższej opinii zgłosił organ rentowy wskazując, że stanowisko biegłej w zakresie wysokości odsetek należnych z tytułu nieuregulowanych przez odwołującego składek, w szczególności zasad przedawnienia się należności z tego tytułu nie znajduje uzasadnienia. Podniósł, iż odwołanie się w art. 23 ust. 1 ustawy systemowej wprost do Ordynacji podatkowej oznacza traktowanie nieopłaconych w terminie składek w zakresie odsetek na równi z zaległością podatkową, przy czym obowiązek ich naliczania powstaje z mocy prawa. Odsetki jako należności uboczne są ściśle związane ze świadczeniem głównym w ten sposób, że dzielą jego los. A zatem dopóki istnieje zaległość podatkowa, dopóty istnieją również odsetki od niej. Tym samym, skoro na skutek zawieszenia terminu przedawnienia należności głównych objętych decyzją z dnia 18 sierpnia 2016r. nie uległy one przedawnieniu, to przedawnieniu nie uległy również odsetki i winny zostać uregulowane.

Opinię uzupełniającą zakwestionował również pełnomocnik ubezpieczonego wskazując, że stanowisko biegłej co do tego, iż odsetki przedawniają się w takim samym terminie, jak należność główna jest niezgodne z art. 125 k.c. Podniósł nadto, że ubezpieczony zawiadomił ZUS o zmianie adresu, a mimo to korespondencja w dalszym ciągu wysyłana była na nieaktualny adres.

Przechodząc do rozważań Sąd wskazał, że w niniejszej sprawie spornym pomiędzy stronami pozostawało, czy zasadnie i prawidłowo organ rentowy ustalił skarżącemu zadłużenie z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, wywodzonych tytułem prowadzonej przez niego działalności gospodarczej.

Stosownie do art. 13 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2017r., poz. 1778), zwanej dalej ustawą systemową, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby prowadzące działalność gospodarczą od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności.

Na podstawie art. 23 ust. 1 ustawy systemowej od nieopłaconych w terminie składek należne są od płatnika odsetki za zwłokę na zasadach i w wysokości określonych w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa.

Należnościami z tytułu składek - zgodnie z art. 24 ust. 2 ustawy - są składki, odsetki za zwłokę, dodatkowa opłata, koszty egzekucyjne oraz koszty upomnienia.

W myśl art. 46 ust. 1 ustawy systemowej płatnik składek jest obowiązany według zasad wynikających z przepisów ustawy obliczać, potrącać z dochodów ubezpieczonych, rozliczać oraz opłacać należne składki za każdy miesiąc kalendarzowy. Według art. 32 ustawy, do składek na Fundusz Pracy, Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w zakresie: ich poboru, egzekucji, wymierzania odsetek za zwłokę i dodatkowej opłaty stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące składek na ubezpieczenia społeczne.

Z kolei w myśl art. 66 ust. 1 pkt 1c ustawy z dnia 27 sierpnia 2004r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz.U. z 2016r., poz. 1793),

Sąd stwierdził, że obowiązkwowi ubezpieczenia zdrowotnego podlegają osoby spełniające warunki do objęcia ubezpieczeniami społecznymi lub ubezpieczeniem społecznym rolników, które są osobami prowadzącymi działalność pozarolniczą lub osobami z nimi współpracującymi z wyłączeniem osób, które zawiesiły wykonywanie działalności gospodarczej na podstawie przepisów o swobodzie działalności gospodarczej. Osoby te - stosownie do art. 87 ust. 1 - są obowiązane, bez uprzedniego wezwania, opłacić i rozliczyć składki na ubezpieczenie zdrowotne za każdy miesiąc kalendarzowy w trybie i na zasadach oraz w terminie przewidzianych dla składek na ubezpieczenie społeczne.

Wedle art. 24 ust. 4 ustawy systemowej, należności z tytułu składek ulegają przedawnieniu po upływie 5 lat, licząc od dnia, w którym stały się wymagalne, z zastrzeżeniem ust. 5-6.

Stosownie do treści art. 24 ust. 5b ustawy systemowej, bieg terminu przedawnienia zostaje zawieszony od dnia podjęcia pierwszej czynności zmierzającej do wyegzekwowania należności z tytułu składek, o której dłużnik został zawiadomiony, do dnia zakończenia postępowania egzekucyjnego.

Z treści art. 1 ust. 15 ustawy z dnia 9 listopada 2012r. o umorzeniu należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność, wynika, że bieg terminu przedawnienia należności, o których mowa w ust. 1, 6, 10 i 12, ulega zawieszeniu na okres od dnia złożenia wniosku o umorzenie do dnia uprawomocnienia się decyzji, o której mowa w ust. 13, tj. decyzji o umorzeniu bądź o odmowie umorzenia należności.

W myśl natomiast art. 27 ustawy z dnia 16 września 2011r. o redukcji niektórych obowiązków obywateli i przedsiębiorców (Dz.U. nr 232, poz. 1378) do przedawnienia należności z tytułu składek, o którym mowa w art. 24 ust. 4 ustawy systemowej, którego bieg rozpoczął się przed dniem 1 stycznia 2012r., stosuje się przepisy w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, z tym, że bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia 1 stycznia 2012r.

(ust. 1). Jeżeli przedawnienie rozpoczęte przed dniem 1 stycznia 2012r. nastąpiłoby zgodnie z przepisami dotychczasowymi wcześniej, przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu (ust. 2).

Wedle zatem zasady wynikającej z tego przepisu do należności składkowych nieprzedawnionych do 1 stycznia 2012r. (według starych zasad z zastosowaniem 10-letniego okresu przedawnienia) ma zastosowanie 5-letni termin przedawnienia, z tym jednakże bardzo istotnym zastrzeżeniem, że liczy się go nie od daty ich wymagalności, tak jak o tym stanowi art. 24 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, ale od dnia 1 stycznia 2012r. Wyjątek od tej zasady ustanawia ust. 2 przywołanego przepisu, stosownie do którego, jeżeli przedawnienie rozpoczęte przed dniem 1 stycznia 2012r. nastąpiłoby zgodnie z przepisami dotychczasowymi wcześniej, przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu. Powołana regulacja oznacza, że wybór odpowiedniego terminu przedawnienia 5-letniego (liczonego od dnia 1 stycznia 2012r.) lub 10-letniego (liczonego od daty wymagalności składki) - zależy od tego, który z nich upływie wcześniej.

Sąd Okręgowy wskazał, że jak wykazało przeprowadzone postępowanie dowodowe decyzja organu rentowego z dnia 18 sierpnia 2016r., określająca wysokość zadłużenia ubezpieczonego G. R. z tytułu nieopłaconych składek jest prawidłowa.

Co do wysokości należności głównej Sąd I instancji w pełni zaaprobował szczegółowe ustalenia dokonane przez biegłą sądową z zakresu księgowości i podzielił konkluzje zawarte w sporządzonych opiniach, uznając, że pod względem merytorycznym,

a w szczególności pod względem matematycznym, są one prawidłowe, gdyż powołana w sprawie biegła dysponowała wiadomościami specjalistycznymi, niezbędnymi

do stwierdzenia okoliczności mających istotne znaczenie dla sprawy. Wydanie opinii nastąpiło zgodnie z tezą dowodową i zostało poprzedzone analizą dokumentacji zgromadzonej w aktach ZUS i aktach sprawy. Ponadto, w ocenie Sądu, wydane opinie zawierały fachowe, przekonujące uzasadnienie przyjętego przez biegłą stanowiska, które jednoznacznie potwierdza prawidłowość wyliczenia należności głównej z tytułu składek

na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Nadto biegła szczegółowo wyjaśniła,

jaki w niniejszej sprawie ma zastosowanie termin przedawnienia należności z tytułu nieopłaconych składek oraz dlaczego doszło do skutecznego zawieszenia jego biegu, wyszczególniając konkretne daty, w których zostały podjęte czynności zmierzające

do wyegzekwowania od ubezpieczonego przez organ rentowy należności z tytułu składek.

Z tych też względów, według Sądu, nie zasługują na uwzględnienie zastrzeżenia zgłaszane przez pełnomocnika odwołującego do opinii biegłej. Nie zawierają one żadnych merytorycznych argumentów, które mogłyby prowadzić do podważenia prawidłowości ustaleń biegłej. Stanowią jedynie polemikę z wnioskami opinii i wyrażają niezadowolenie strony skarżącej, co pozostaje bez wpływu na ocenę opinii dokonanej przez Sąd Okręgowy. Odniesienie się przez pełnomocnika odwołującego do przedawnienia odsetek cywilnoprawnych nie znajduje zastosowania, z uwagi na odmienności wskazujące na wolę ustawodawcy co do odrębnej regulacji odsetek cywilnoprawnych i odsetek od nieopłaconych składek, na co jednoznacznie wskazuje biegła.

Jeżeli chodzi natomiast o wysokość odsetek, Sąd uwzględnił zastrzeżenia organu rentowego do uzupełniającej opinii biegłej sądowej uznając, że odsetki za opóźnienie

w spełnieniu świadczenia głównego są tak dalece powiązane z tym świadczeniem,

że uzasadnione pozostaje twierdzenie o ich akcesoryjności wobec tego świadczenia.

Co za tym idzie odsetki jako świadczenie uboczne w stosunku do świadczenia głównego (zaległości), będąc ściśle z nim związane, dzielą jego los w taki sposób, że dopóki istnieje zaległość, dopóty istnieją również od niej odsetki. Oznacza to, że jeżeli istnieje nieprzedawniona zaległość z tytułu składek, to nie można uznać za przedawnione odsetek od takiej zaległości. Tym samym dopiero przedawnienie zobowiązania składkowego powoduje ustanie bytu prawnego odsetek.

W dalszej kolejności Sąd podniósł, że ubezpieczony nie poinformował organu rentowego o zmianie adresu siedziby firmy, mimo ciążącego w tym zakresie na nim obowiązku, wynikającego nie tylko z art. 41 k.p.a., ale również z art. 44 w zw. z art. 43 ustawy systemowej. W aktach ZUS brak jest jakiegokolwiek informacji świadczącej o przekazaniu takowej informacji.

Zdaniem Sądu w wyniku zaniedbania tego obowiązku doręczenie pism pod dotychczas wskazany przez ubezpieczonego adres miało skutek prawny. Ubezpieczony

nie przejawiał więc należytej dbałości i staranności o swoje własne, życiowo ważne sprawy. Niepoinformowanie drugiej strony (organu rentowego) o ewentualnej zmianie adresu stanowi ryzyko ubezpieczonego (adresata) niezapoznania się z treścią oświadczenia woli skierowanego pod adres już nieaktualny, gdyż powinien on zadbać o zapewnienie możliwości porozumiewania się z nim.

Podkreślił przy tym Sąd, że skutki procesowe powyższe przepisy łączą z doręczeniem w formie prawem przewidzianej, a nie z zapoznaniem się z treścią pisma przez stronę, jak i z faktycznym otrzymaniem tego pisma.

Ponadto Sąd zwrócił uwagę na okoliczność, że skoro sam odwołujący wystąpił do organu rentowego z wnioskiem o umorzenie należności z tytułu składek na podstawie ustawy abolicyjnej, to oznacza, że nie kwestionował istnienia zaległości figurujących na koncie ZUS i zdawał sobie z nich sprawę.

Mając na uwadze wyżej przytoczone okoliczności i przepisy, Sąd Okręgowy na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie, nie znajdując podstaw do jego uwzględnienia.

Apelację od przedstawionego wyroku złożył ubezpieczony. Zaskarżając wyrok w całości, zarzucił:

- 1) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędne ustalenie, że zebrany w sprawie materiał wskazuje, że nie nastąpiło przedawnienie należności z tytułu składek za lata 2002 do czerwca 2004,
- 2) naruszenie art. 24 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych, przez jego błędną wykładnię i uznanie, że czynności podejmowane przez ZUS, a w szczególności zawiadomienia o wszczęciu egzekucji przesyłane na niewłaściwy adres przerywają bieg przedawnienia.

Wskazując na powyższe zarzuty, apelujący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i uchylenie decyzji, ewentualnie przekazanie sprawy do rozpoznania ponownie Sądowi Okręgowemu. Nadto domagał się zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, z uwzględnieniem kosztów postępowania odwoławczego.

W uzasadnieniu skarżący wskazał, że jego roszczenia można podzielić na dwa okresy, pierwszy od października 2002r. do stycznia 2003r., a drugi to maj i czerwiec 2004r.

Co do pierwszego okresu, ubezpieczony podniósł, że Sąd błędnie przyjął, że dokonany zajęciem rachunku bankowego z 30 września 2003r. zawieszony został bieg przedawnienia, uniemożliwiając przedawnienie się roszczenia za ten okres. W tym przypadku odwołujący stwierdził, że nastąpiło jedynie przerwanie biegu przedawnienia, skutkujące rozpoczęciem jego biegu na nowo od 1 października 2003r. Niemniej ubezpieczony w związku z likwidacją działalności zlikwidował również swoje konto w banku i w związku z tym upadło zabezpieczenie konta. Ponieważ organ rentowy przez kolejne 10 lat nie podejmował innych czynności, część przedmiotu sporu przedawniła się w 2013r.

Ustosunkowując się do twierdzeń biegłej, że wysłane przez ZUS pismo z 16 maja 2005r. przerywa bieg przedawnienia, stwierdził, że jest ono błędne, ponieważ zostało przesłane na zły adres.

Podkreślił, że ZUS był informowany o zakończeniu prowadzenia przez ubezpieczonego działalności gospodarczej z dniem 1 lipca 2004r. Ponadto zaraz po zakończeniu prowadzenia działalności gospodarczej podjął zatrudnienie na podstawie umowy o pracę – tak więc cały czas dane dotyczące jego zamieszkania były na bieżąco aktualizowane.

Skarżący nadmienił, że faktu tego nie kwestionuje również ZUS, gdyż umorzył

z powodu przedawnienia składki za okres od listopada 2003r. do kwietnia 2004r. Dlatego ustalenia Sądu, że ZUS nie miał informacji o tym gdzie mieszka ubezpieczony są nieprawdziwe.

Odnosnie należności za maj i czerwiec 2004r. apelujący podkreślił, że Sąd wywodzi je nie z działania wierzyciela, a z nadgorliwości odwołującego, który złożył 10 stycznia 2014r. wniosek o abolicję, na który dotychczas nie otrzymał odpowiedzi.

Ubezpieczony argumentował, że nie otrzymał ani decyzji z 3 czerwca 2014r. określającej należności podlegające umorzeniu, jak również decyzji z 17 września 2015r. o odmowie umorzenia należności z tytułu składek.

Wnoszący apelację wywodził, że organ rentowy w okresie od 30 września 2003r., gdy nastąpiło zajęcie jego rachunku, do 9 marca 2016r. nie podejmował żadnych czynności zmierzających do wyegzekwowania spornych należności, czyli można mówić o 13 latach beczynności, co jest sprzeczne z podstawowymi zasadami postępowania administracyjnego wyrażonymi w art. 7-12 k.p.a., jak również nasuwa tu wątpliwość z art. 5 k.c.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego jest częściowo zasadna.

Na wstępie wskazać należy, że stosownie do treści art. 378 § 1 k.p.c., Sąd II instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji, co oznacza, że jest wprawdzie związany apelacją w aspekcie przedmiotowym (niedopuszczalnym jest rozpoznanie przez ten sąd niezaskarżonej części orzeczenia), jednakże równocześnie nie wiążą go zarzuty apelacyjne, bowiem nie wyznaczają one granic apelacji. Powyższe wynika z istoty rozwiązań dotyczących apelacji. W przyjętym systemie apelacji zatem celem postępowania apelacyjnego jest ponowne wszechstronne zbadanie sprawy pod względem faktycznym i prawnym.

Sąd odwoławczy, będąc bowiem przede wszystkim instancją merytoryczną, orzeka na podstawie materiału dowodowego zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Może więc rozpoznać sprawę od początku, uzupełnić materiał dowodowy oraz poczynić samodzielne ustalenia na podstawie materiału zebranego w postępowaniu przed Sądem I instancji. Może też brać pod uwagę z urzędu naruszenie prawa materialnego i naruszenie przepisów postępowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2002r., sygn. IV KKN 1574/00, LEX nr 78327).

Warto też zauważyć, że postępowanie sądowe w sprawach w zakresie ubezpieczeń społecznych wszczynane jest w rezultacie odwołania wniesionego od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Ma więc ono charakter odwoławczy. Jego przedmiotem jest ocena zgodności z prawem - w aspekcie formalnym i materialnym - decyzji wydanej przez organ rentowy na wniosek ubezpieczonego lub z urzędu. Jest zatem postępowaniem kontrolnym. Postępowanie dowodowe przed sądem jest postępowaniem sprawdzającym, weryfikującym ustalenia dokonane przez organ rentowy.

Przedstawione rozważania opisują relację pomiędzy przedmiotem rozpoznania w postępowaniu administracyjnym przed organem rentowym (zakończonym wydaniem decyzji) oraz postępowaniem sądowym (sprowadzającym się do badania legalności decyzji).

W rozstrzyganej sprawie należało ocenić legalność decyzji organu rentowego ustalających wysokość zadłużenia G. R. z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne oraz Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

Przypomnieć trzeba, że ubezpieczony odwołał się od decyzji z 20 lipca 2016r. stwierdzającej, że jest on dłużnikiem ZUS z tytułu nieopłaconych składek wraz z odsetkami naliczonymi na dzień 20 lipca 2016r. w kwocie 173.027,86 zł, w tym na ubezpieczenie społeczne i na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od października 2002r. do czerwca 2004r. oraz na ubezpieczenie zdrowotne za okres od stycznia 2003r. do czerwca 2004r. Szczegółowe zestawienie należności wskazuje na zadłużenie z tytułu składek wraz z odsetkami na ubezpieczenie społeczne oraz na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od października 2002r. do stycznia 2003r. i od grudnia 2003r. do czerwca 2004r., a także na ubezpieczenie zdrowotne za styczeń 2003r. oraz od grudnia 2003r. do czerwca 2004r.

Z kolei decyzją z 18 sierpnia 2016r. organ rentowy zmienił zaskarżoną przez odwołującego decyzję z 20 lipca 2016r. i określił wysokość jego zadłużenia wraz z odsetkami ustalonymi na dzień 20 lipca 2016r. na kwotę 90.304,64zł. Z załącznika do decyzji wynika, że zaległość dotyczy składek wraz z odsetkami na ubezpieczenie społeczne i na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od października 2002r. do stycznia 2003r. i od maja do czerwca 2004r. oraz na ubezpieczenie zdrowotne za styczeń 2003r. oraz okres od maja do czerwca 2004r.

Sąd Okręgowy winien był więc w zakresie składek na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne oraz na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za grudzień 2003r. oraz okres od stycznia do kwietnia 2004r. wraz z odsetkami od tych należności umorzyć postępowanie na podstawie art. 477¹³ § 1 k.p.c., o co zresztą wnioskował organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie.

Stosownie bowiem do treści tego przepisu zmiana przez organ rentowy zaskarżonej decyzji lub wojewódzki zespół do spraw orzekania o niepełnosprawności zaskarżonego orzeczenia przed rozstrzygnięciem sprawy przez sąd - przez wydanie decyzji lub orzeczenia uwzględniającego w całości lub w części żądanie strony - powoduje umorzenie postępowania w całości lub w części. Poza tym zmiana lub wykonanie decyzji lub orzeczenia nie ma wpływu na bieg sprawy.

W przypadku zatem wydania decyzji częściowo uwzględniającej żądania strony, postępowanie sądowe umarza się co do nieistniejącego przedmiotu odwołania, w pozostałym zaś zakresie sąd kontynuuje rozpoznawanie odwołania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2012r., II UK 314/11, niepubl., z dnia 25 stycznia 2012r., II UK 228/11, niepubl. i z dnia 5 maja 2000r., II UKN 191/00, OSNAPiUS 2002 Nr 4, poz. 96, z dnia 26 września 2017r., II UK 423/16, LEX nr 2401070).

W tej sytuacji Sąd Apelacyjny w pkt 1 wyroku zmienił częściowy zaskarżony wyrok na mocy art. 386 §1 k.p.c. i umorzył postępowanie w zakresie zadłużenia G. R. z tytułu składek wraz z odsetkami na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za grudzień 2003r. i okres od stycznia do kwietnia 2004r.

Przechodząc do oceny pozostałych zaległości składkowych ubezpieczonego i naliczonych od nich odsetek, wskazać należy, iż bezspornym między stronami było, że G. R. w związku z prowadzeniem pozarolniczej działalności za okresy wynikające z decyzji organu rentowego z 18 sierpnia 2016r. był zobowiązany do opłacenia składek na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Odwołujący nie kwestionował przy tym faktu, że obowiązku tego nie spełnił, nie podważał również wysokości obciążających go należności (kwota składek, odsetki), podnosił jedynie to, że należności z tego tytułu uległy przedawnieniu.

Sąd I instancji odwołując się do opinii biegłego sądowego z zakresu księgowości nie podzielił argumentów ubezpieczonego. Uznał, że w zakresie składek za okres od października 2002r. do stycznia 2003r. doszło do przerwania biegu przedawnienia,

o czym świadczą wystawione wezwania do zapłaty oraz zawiadomienie o zajęciu praw majątkowych ubezpieczonego skierowane do (...) Banku (...). W odniesieniu zaś do składek za maj i czerwiec 2004r. Sąd Okręgowy stwierdził, że miało miejsce zawieszenie biegu przedawnienia od dnia złożenia wniosku o umorzenie należności z tytułu składek na podstawie ustawy z dnia 9 listopada 2012r. o umorzeniu należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność (Dz.U. z 2012r., poz. 551), zwanej dalej ustawą abolicyjną, do dnia uprawomocnienia się decyzji o odmowie umorzenia należności.

Sąd II instancji, mając na uwadze zarzuty apelacji, realizując dyrektywę wynikającą z art. 382 k.p.c., w świetle uzupełnionego materiału dowodowego na podstawie dokumentów z akt składkowych, poczynił dodatkowe ustalenia składające się na stan faktyczny sprawy, który dopiero pozwolił na prawidłową jego subsumpcję w odniesieniu do zastosowanych przepisów prawa materialnego.

I tak 26 sierpnia 2003r. organ rentowy doręczył ubezpieczonemu upomnienia, zgodnie z art. 15 ustawy z dnia 17 czerwca 1966r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, zobowiązując do uiszczenia składek na FUS, FUZ, FP i FGŚP za okres od października 2002r. do stycznia 2003r. wraz z odsetkami (k. 42-45 akt składkowych podteczka P2).

Następnie na podstawie tytułów wykonawczych nr (...) - (...) dotyczących składek na FUS, FUZ, FP i FGŚP za okres od października 2002r. do stycznia 2003r. ZUS dokonał zajęcia rachunku bankowego ubezpieczonego w (...) Banku (...) S.A. Oddział w K., o czym 20 października 2003r. poinformował G. R. (k. 51-59 akt składkowych podteczka P3).

Uchylenie zawiadomienia nr (...) o zajęciu rachunku bankowego w (...) Banku (...) S.A. w K. nastąpiło 10 października 2016r. (nienumerowane akta składkowe).

10 stycznia 2014r. ubezpieczony wystąpił z wnioskiem o umorzenie należności z tytułu nieopłaconych składek na podstawie ustawy abolicyjnej.

Decyzją z 3 czerwca 2014r., doręczoną ubezpieczonemu 12 czerwca 2014r., organ rentowy określił należności, które będą podlegać umorzeniu, według stanu na 10 stycznia 2014r., wskazując, że warunkiem ich umorzenia jest spłata należności niepodlegających umorzeniu.

Z kolei decyzją z 17 września 2015r., doręczoną G. R. 21 września 2015r., organ rentowy odmówił umorzenia należności z tytułu składek w łącznej wysokości 13.900,56 zł, gdyż do 15 lipca 2015r. odwołujący nie uregulował należności niepodlegających umorzeniu (podteczka P4 akt składkowych).

14 marca 2016r. organ rentowy zawiadomił ubezpieczonego o wszczęciu z urzędu postępowania w sprawie określenia wysokości należności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne za okres od października 2002r. do czerwca 2004r., zdrowotne za okres od stycznia 2003r. do czerwca 2004r., Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od października 2002r. do czerwca 2004r. wraz z odsetkami, czego konsekwencją były sporne decyzje wymienione na wstępie (podteczka P2 akt składkowych).

W tym miejscu przypomnieć trzeba, że zasady przedawnienia należności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne, Fundusz Pracy Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych wynikają z uregulowań art. 24 ust. 4 w związku z art. 32 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2017r., poz. 1778), zwanej dalej ustawą systemową.

5-letni okres przedawnienia należności z tytułu składek, o którym mowa w art. 24

ust. 4 ustawy systemowej, w brzmieniu obowiązującym przed 1 stycznia 2003r., przerwany wszczęciem postępowania egzekucyjnego, biegł na nowo od dnia zakończenia tego postępowania. W myśl art. 24 ust. 5 ustawy, w brzmieniu obowiązującym przed 1 stycznia 2003r., bieg przedawnienia przerywało odroczenie terminu opłacenia należności z tytułu składek, rozłożenie spłaty tych należności na raty i każda inna czynność zmierzająca do ściągnięcia tych należności, jeżeli o czynności tej został zawiadomiony dłużnik.

Następnie z dniem 1 stycznia 2003r. doszło do zmiany przepisów ustawy systemowej. Zgodnie z art. 24 ust. 4, w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 18 grudnia 2002r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 241, poz. 2074), należności z tytułu składek ulegają przedawnieniu po upływie 10 lat, licząc od dnia, w którym stały się wymagalne, a bieg terminu przedawnienia zostaje zawieszony od dnia wszczęcia do dnia zakończenia postępowania egzekucyjnego oraz postępowania przed sądem (ust. 5b).

W myśl uchwały Sądu Najwyższego z 2 lipca 2008r., II UZP 5/08, dziesięcioletni okres przedawnienia przewidziany w art. 24 ust. 4 ustawy systemowej, w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 18 grudnia 2002r., znajduje zastosowanie do należności z tytułu składek, które stały się wymagalne przed dniem 1 stycznia 2003r., jeżeli do tej daty nie uległy przedawnieniu według przepisów dotychczasowych.

Z dniem 1 stycznia 2012r., na podstawie art. 11 pkt 1 ustawy z dnia 16 września 2011r. o redukcji niektórych obowiązków obywateli i przedsiębiorców (Dz. U. z 2011 r. Nr 232, poz. 1378) - zmieniającego treść art. 24 ust. 4 ustawy systemowej, skrócony został okres przedawnienia składek na ubezpieczenia społeczne z 10 do 5 lat.

Ponieważ w przedmiotowej sprawie bieg przedawnienia wszystkich spornych należności składkowych rozpoczął się przed dniem 1 stycznia 2012r. kluczowe znaczenie ma art. 27 powyższej ustawy regulujący zagadnienia intertemporalne, na treść którego zwracał również uwagę Sąd I instancji. Zgodnie art. 27 ust. 1 wskazanej ustawy, do przedawnienia należności z tytułu składek, o którym mowa w art. 24 ust. 4 ustawy systemowej, którego bieg rozpoczął się przed dniem 1 stycznia 2012r., stosuje się przepisy w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, z tym, że bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia 1 stycznia 2012r. Wedle zatem zasady wynikającej z tego przepisu do należności składkowych nieprzedawnionych do 1 stycznia 2012r. (według starych zasad z zastosowaniem 10-letniego okresu przedawnienia) ma zastosowanie 5-letni termin przedawnienia, z tym jednakże zastrzeżeniem, że liczy się go nie od daty ich wymagalności, tak jak o tym stanowi art. 24 ust. 4, ale od dnia 1 stycznia 2012r. Wyjątek od tej zasady ustanawia ust. 2 przywołanego przepisu, stosownie do którego jeżeli przedawnienie rozpoczęte przed dniem 1 stycznia 2012r. nastąpiłoby zgodnie z przepisami dotychczasowymi wcześniej, przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu. Powołana regulacja oznacza, że wybór odpowiedniego terminu przedawnienia pięcioletniego (liczonego od dnia 1 stycznia 2012r.) lub dziesięcioletniego (liczonego od daty wymagalności składki) - zależy od tego, który z nich upłynie wcześniej. Ustawodawca przyjął w tym względzie nakaz posługiwania się regułą kolizyjną *lex benignior*, zgodnie z którą należy stosować ustawę względniejszą w stosunku do biegu terminu przedawnienia należności z tytułu składek, do zapłaty których zobowiązany jest określony podmiot.

Z uwagi na normę zawartą w powołanym art. 27 ust. 2 ustawy deregulacyjnej z 16 września 2011r. za każdym razem konieczne jest zatem ustalenie terminu upływu przedawnienia na podstawie przepisów "starych" i "nowych" i przyjęcie terminu bardziej korzystnego, tj. przypadającego wcześniej. Wprowadzona przez ustawodawcę regulacja intertemporalna nie przewiduje zastosowania pięcioletniego okresu przedawnienia do nieprzedawnionych do dnia 1 stycznia 2012r. należności składkowych, liczonego od daty ich wymagalności.

W kontrolowanej sprawie niewątpliwie wszystkie sporne składki, mając na uwadze treść art. 27 ust. 1 powołanej ustawy z 16 września 2011r. przedawniłyby się 1 stycznia 2017r., więc zastosowanie ma 10-letni termin przedawnienia, wynikający z art. 27 ust. 2 tej nowelizacji, jest bowiem dla odwołującego korzystniejszy.

Poddane analizie w niniejszej sprawie składki za październik, listopad, grudzień 2002r. i styczeń 2003r. oraz maj i czerwiec 2004r. uległyby przedawnieniu odpowiednio w listopadzie, grudniu, styczniu i lutym 2014r. oraz w czerwcu i lipcu 2014r. Założenie to ma charakter warunkowy. Zakłada ono po pierwsze, że dla ubezpieczonego korzystniejsze jest rozwiązanie określone w art. 27 ust. 2 ustawy o redukcji niektórych obowiązków obywateli i przedsiębiorców (reguła wskazana w art. 27 ust. 1 tej ustawy prowadzi do wniosku, że 5-letni okres przedawnienia skończy się w styczniu 2017r.), a po drugie, że nie doszło do zawieszenia biegu przedawnienia.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 kwietnia 2011r., sygn. I UK 313/10 (LEX nr 885010) zajął stanowisko, że do nieprzedawnionych do dnia 31 grudnia 2002r. należności z tytułu składek stosuje się nie tylko nowy, wydłużony, termin przedawnienia, ale również wszystkie nowe przepisy dotyczące okoliczności mających wpływ na bieg tego terminu, to jest jego przerwanie, zawieszenie oraz zabezpieczenie, o ile wymienione w nowych przepisach podstawy przerwania lub zawieszenia biegu przedawnienia powstały po tej dacie.

Przedstawione zapatrywanie Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę w pełni podziela. Podobny pogląd wyrażony został przez sądy administracyjne, które zajmowały się analogicznym jak w przedmiotowej sprawie problemem przedawnienia składek (por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 21 marca 2014r., sygn. II FSK 815/12, LEX nr 1447076; wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi z dnia 1 marca 2013r., sygn. III SA/Łd 1108/12, LEX nr 1303717; wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie z dnia 14 lutego 2012r., sygn. III SA/Lu 16/12, LEX nr 1116558; wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 27 sierpnia 2009r., sygn. II GSK 20/09, LEX nr 552754). Konsekwencją przyjęcia wskazanego stanowiska jest stwierdzenie, że skutki zdarzeń mających wpływ na bieg terminu przedawnienia (przerwanie, zawieszenie) należy oceniać według przepisów obowiązujących w chwili ich zaistnienia.

Stosownie do treści art. 1 ust. 15 ustawy abolicyjnej, bieg terminu przedawnienia należności, o których mowa w ust. 1, 6, 10 i 12, ulega zawieszeniu na okres od dnia złożenia wniosku o umorzenie do dnia uprawomocnienia się decyzji, o której mowa w ust. 13, tj. decyzji o umorzeniu bądź o odmowie umorzenia należności.

Na podstawie z kolei art. 24 ust. 5f ustawy systemowej, w przypadku wydania przez Zakład decyzji ustalającej obowiązek podlegania ubezpieczeniom społecznym, podstawę wymiaru składek lub obowiązek opłacania składek na te ubezpieczenia, bieg terminu przedawnienia ulega zawieszeniu od dnia wszczęcia postępowania do dnia, w którym decyzja stała się prawomocna. Wedle tego przepisu, zawieszenie biegu terminu przedawnienia zależy od wszczęcia postępowania o ustalenie podlegania ubezpieczeniom, podstawę wymiaru składek lub obowiązek ich opłacenia i następuje z momentem wydania decyzji w tym przedmiocie, zaś prawomocność decyzji decyduje wyłącznie o zakończeniu stanu zawieszenia. Prościej rzecz ujmując, stosownie do treści art. 24 ust. 5f ustawy systemowej, dopiero wydanie przez organ rentowy decyzji ustalającej podstawę wymiaru składek lub obowiązek ich opłacenia rozpoczyna zawieszenie biegu terminu przedawnienia składek objętych tą decyzją i stan ten kończy się z dniem jej uprawomocnienia. Sąd ubezpieczeń społecznych może więc stwierdzić przedawnienie składek wtedy, jeśli nastąpiło ono przed wydaniem decyzji wszczynającej postępowanie o ustalenie podstawy wymiaru składek lub obowiązku ich opłacenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2013r., I UK 613/12, OSNP 2014, Nr 3, poz. 44, z dnia 29 stycznia 2007r., II UK 116/06, OSNP 2008 nr 3-4, poz. 47, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 1 lipca 2014r., III AUa 142/14, LEX nr 1480368).

Odnosząc powyższe do realiów rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, że nie ma racji organ rentowy i Sąd I instancji, iż nie doszło do przedawnienia należności składkowych za maj i czerwiec 2004r. Faktem jest, że zawieszenie biegu

terminu przedawnienia odnośnie tych składek miało miejsce od dnia złożenia wniosku o umorzeniu należności na podstawie ustawy abolicyjnej do dnia uprawomocnienia się decyzji odmawiającej umorzenia zaległości, co dokonało się od 10 stycznia 2014r. do 22 października 2015r.

Za chybiony uznał Sąd Apelacyjny zarzut ubezpieczonego, że do dnia złożenia apelacji w niniejszej sprawie nie uzyskał żadnej „odpowiedzi” od organu rentowego w kwestii wniosku o abolicję, w szczególności nie otrzymał decyzji z 3 czerwca 2014r. i z 17 września 2015r. W oczywisty sposób bowiem przeczy temu materiał dowodowy. Otóż, jak to wskazano przy ustalaniu stanu faktycznego, decyzja ta została doręczona skarżącemu. I tak decyzja z 3 czerwca 2014r. określająca warunki umorzenia w dniu 12 czerwca 2014r., a decyzja z 17 września 2015r. odmawiająca umorzenia należności 21 września 2015r.

Mimo jednak, że doszło do zawieszenia biegu przedawnienia należności składkowych za maj i czerwiec 2004r. w okresie od 10 stycznia 2014r. do 22 października 2015r., to w ocenie Sądu II instancji, nastąpiło ich przedawnienie odpowiednio 27 marca 2016r. (za maj 2004r.) i 25 kwietnia 2016r. (za czerwiec 2004r.), bowiem decyzja wymiarowa odnośnie tych składek została wydana dopiero 20 lipca 2016r., a więc już po upływie terminu przedawnienia.

Nie ma znaczenia okoliczność, że wcześniej, bo 14 marca 2016r. organ rentowy doręczył ubezpieczonemu zawiadomienie z 9 marca 2016r. o wszczęciu postępowania w sprawie określenia wysokości należności z tytułu składek, także za maj i czerwiec 2004r.

Mając bowiem na względzie poczynione wcześniej rozważania dopiero z dniem 20 lipca 2016r., tj. w dacie wydania decyzji wymiarowej nastąpiłoby zawieszenie biegu przedawnienia należności składkowych.

W tej sytuacji w pkt 2 wyroku Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił częściowo zaskarżony wyrok i poprzedzając go decyzję organu rentowego, stwierdzając, że G. R. nie posiada zadłużenia z tytułu składek na FUS, FUZ, FP i FGŚP wraz z odsetkami za maj i czerwiec 2004r.

Oczywistym jest, że odsetki od zaległości składkowych, przedawniają się w takich samych terminach, jak składki. W ustawie systemowej zdefiniowane jest bowiem pojęcie należności z tytułu składek - są nimi mianowicie składki, odsetki za zwłokę, koszty egzekucyjne, dodatkowa opłata i opłata prolongacyjna (art. 24 ust. 2).

Warto też zauważyć, że stosownie do treści przepisu art. 59 § 1 ustawy z 29 sierpnia 1997r. Ordynacja podatkowa (tekst jednolity: Dz.U. z 2018r., poz. 800), stosowanego odpowiednio na podstawie art. 31 ustawy systemowej, przedawnienie należności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne powoduje wygaśnięcie zobowiązania z tego tytułu, co oznacza, że po upływie okresu przedawnienia nie ma w ogóle możliwości ich dochodzenia (Komentarz pod red. B. Gudowskiej i J. Strusińskiej-Żukowskiej -Wydawnictwo C.H. Beck 2014 s. 496 do ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych).

Nie budzi natomiast wątpliwości Sądu odwoławczego, że nie przedawniły się składki za okres od października do grudnia 2002r. i za styczeń 2003r. wraz z odsetkami. Do dnia 1 stycznia 2003r. nie doszło bowiem do przedawnienia zaległości za okres od października do listopada 2002r. Termin płatności składek za grudzień 2002r. i styczeń 2003r. przypadał odpowiednio w styczniu 2003r. i lutym 2003r., w więc już pod rządami przepisów obowiązujących od 1 stycznia 2003r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wskazywał zaś nie tylko na wystosowanie zawiadomienia o zajęciu wierzytelności pieniężnej z rachunku bankowego ubezpieczonego w (...) Banku (...) S.A., ale także na doręczenie 26 sierpnia 2003r. upomnienia przedegzekucyjnego wzywającego do opłacenia zaległych składek

na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od października 2002r. do stycznia 2003r.

Kwestię egzekucji składek reguluje ustawa z dnia 17 czerwca 1966r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (tekst jednolity: Dz. U. z 2018r., poz. 1314).

Art. 15 przewiduje, że egzekucja administracyjna może być wszczęta, jeżeli wierzyciel, po upływie terminu do wykonania przez zobowiązanego obowiązku, przesłał mu pisemne upomnienie, zawierające wezwanie do wykonania obowiązku z zagrożeniem skierowania sprawy na drogę postępowania egzekucyjnego. Postępowanie egzekucyjne może być wszczęte dopiero po upływie 7 dni od dnia doręczenia tego upomnienia. Z treści tego przepisu wynika, że co do zasady nie może być wszczęte postępowanie egzekucyjne w administracji bez wcześniejszego doręczenia w/w upomnienia. Postępowanie rozpoczęte bez dopełnienia tego obowiązku podlega umorzeniu. Wobec czego, upomnienie to należy uznać za obligatoryjny element postępowania egzekucyjnego, bez którego egzekucja skutecznie nie może być wszczęta i prowadzona. Jest więc ono pierwszą i do tego konieczną czynnością zmierzającą do wyegzekwowania należności z tytułu składek, skoro bez doręczenia upomnienia wszczęcie postępowania egzekucyjnego nie byłoby możliwe (tak też wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 14 lipca 2011r. I SA/Po 829/10 LEX nr 1150528, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 25 lutego 2013r., III AUa 1025/12, LEX nr 1293634). Czynność ta mieści się przeto w dyspozycji art. 24 ust. 5b ustawy systemowej, innymi słowy doręczenie takiego zawiadomienia zawiesza bieg terminu przedawnienia do dnia zakończenia postępowania egzekucyjnego.

W niniejszej sprawie odwołujący otrzymał upomnienia odnośnie składek za okres od października 2002r. do stycznia 2003r., 26 sierpnia 2003r. W kontekście wyżej przedstawionych rozważań uznać zatem należy, że organ rentowy przesyłając skarżącemu upomnienie, dokonał tym samym czynności zmierzającej do wyegzekwowania należności z tytułu tych składek w rozumieniu art. 24 ust. 5b ustawy systemowej. Nastąpiło to sierpniu 2003r., a więc w momencie gdy przedmiotowe należności nie były jeszcze przedawnione. Wskutek tej czynności bieg przedawnienia uległ zawieszeniu do czasu zakończenia postępowania egzekucyjnego, tj. do 10 października 2016r. (wycofania zajęcia rachunku bankowego), co miało miejsce już po wydaniu decyzji wymiarowej 20 lipca 2016r. i oznacza, że należności za okres od października 2002r. do stycznia 2003r. wraz z odsetkami obciążają G. R., a organ rentowy może ich dochodzić. W okresie bowiem od 26 sierpnia 2003r. do 10 października 2016r. zawieszony został bieg terminu przedawnienia na podstawie art. 24 ust. 5b ustawy systemowej.

Z tej też przyczyny jego odwołanie od zaskarżonej decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w tym zakresie, jak trafnie stwierdził Sąd I instancji, nie było zasadne.

W konsekwencji powyższego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. w pkt 3 wyroku oddalił apelację w odniesieniu do tych zaległości.

Na koniec wypada podnieść, że utrwalone jest w orzecznictwie stanowisko, iż w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie ma zastosowania art. 5 k.c. Przepisy z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych mają charakter bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa publicznego i nie mogą być modyfikowane lub zastępowane przez zasady współżycia społecznego (por. między innymi wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2009r., I UK 174/09, LEX nr 585709, z dnia 14 grudnia 2005r., III UK 120/05, OSNP 2006 nr 21-22, poz. 338 oraz z dnia 23 października 2006r., I UK 128/06, OSNP 2007 nr 23-24, poz. 359). Względędy pozanormatywne związane z zasadami współżycia społecznego oraz sprawiedliwości społecznej nie mogą zatem, wbrew zapatrywaniom apelującego, stanowić podstawy odstąpienia od dochodzenia przez organ rentowy zaległości składkowych.

O kosztach procesu Sąd II instancji rozstrzygnął w pkt 4 wyroku, kierując się treścią art. 100 k.p.c. w związku z art. 36 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity: Dz.U. z 2018r., poz. 300), przy zastosowaniu § 10 ust. 1 pkt 2 i § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2018r., poz. 265), w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia odwołania i apelacji.

Składają się na nie koszty zastępstwa procesowego za I instancję (7.200zł), opłata od apelacji (30zł), koszty zastępstwa procesowego za II instancję (4.050zł). Ubezpieczony w ostatecznym rozrachunku wygrał proces w 66%, co oznacza, że organ rentowy winien zwrócić mu 7.444 zł (66% z 11.280 zł).

/-/ SSO del. B.Torbus /-/ SSA E.Kocurek-Grabowska /-/ SSA A.Grymel

Sędzia Przewodniczący Sędzia

ek